

GONIECZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Złodziejstwa w Ministerstwie spraw zagranicznych

Nadzwyczajne narady w Ministerstwie Skarbu? Specjalne honorarja w Minist. spraw wewnętrznych?

Niemiecka „Kattowitzer Zeitung“ za miesiąc artykuł pełen drwin, pogardy i ironji o naszych wysokich urzędnikach. Rumienie wstydu wystąpiłyby na twarz człowiekowi, gdyby twierdzenia organu niemieckiego miały polegać na prawdzie.

„Kattowitzer Zeitung“ twierdzi więc że kierownik biura Konsulatu polskiego w Nowym Jorku, Marski, sprzeniewierzył 50.000 dolarów, a Ministerstwo Spraw Zagranicznych wysłało specjalnego delegata dla przeprowadzenia śledztwa w tej sprawie.

Według tego samego pisma — urzędnik naszego Konsulatu w Lipsku niejaki Bogucki sprzeniewierzył 120.000 mk złotych, w konsulacie Essen jeden z naszych urzędników 40.000 mk. złotych, a w Konsulacie w Hamburgu niejaki Skierski sprzeniewierzył 30.000 mk. zł. kasjer naszego Konsulatu we Wrocławiu niejaki Adamczewski „odłożył“ sobie 55.000 mk. zł.

„Kattowitzer Zeitung“ twierdzi — że w generalnym konsulacie polskim w Monachium i w Berlinie nie wszystko jest w porządku i że szczególnie w Berlinie urzędnikom Konsulatu trzeba się opłacać. Tyle donosi pismo niemieckie o rzekomych złodziejstwach na szczych urzędników.

W dalszym ciągu katowickie pismo natrąca się z nadzwyczajnych remuneracji, udzielanych w różnych ministerstwach wysokim dygnitarzom. I tak według tego pisma dyrektor wydziału podatkowego w ministerstwie skarbu miał otrzymać 5 tys. zł, dyrektor wydziału celnego 8 tys. zł., a także inni urzędnicy niższej kategorii otrzymali remuneracje, wynoszącą połowę ich pensji.

W ministerstwie spraw wewnętrznych 30 wyższych dygnitarzy otrzymało około 30 tys. zł. remuneracji, podczas gdy kilkaset niższych urzędników tego ministerstwa musiało się zadowolnić 8000 zł.

Wiadomości pisma niemieckiego są tak niebawale, szczególnie, o ile chodzi o złodziejstwa rzekome urzędników Ministerstwa Spraw Zagranicznych, że trudno im dać wiarę.

Rzecz jasna, że w najporządniejszym państwie mogą zająć oderwane wypadki nadużyć w urzędach, przestrasza jednakże wielka liczba wypadków, podanych przez pismo niemieckie, które gdyby były prawdziwe, świadczyłyby o wielkiej demoralizacji panującej w naszych urzędach. Opinia publiczna musiaby się domagać, aby żelazną miotłą oczyszczono urzędy nasze z nieporządanych i nieuczciwych jednostek. W każdym razie społeczeństwo ma prawo domagać się od rządu, aby w tej sprawie zajął stanowisko i wypowiedział zaniepokojonej opinii publicznej, czy podane wiadomości przez pismo niemieckie polegają na prawdzie.

W drugiej części swego artykułu pismo niemieckie zajmując się gratyfikacjami, wypłacanymi urzędnikom wyższymi niższymi przez Ministerstwo Skarbu i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Te gratyfikacje były przedmiotem burzliwej dyskusji w senacie i zarządu pomiędzy p. prezesem Grabskim i sen. Nowodworskim.

Pismo niemieckie z powodu wypłacenia tych gratyfikacji skorzystało, by ośmieszać i podawać w lekceważenie państwo polskie. Co do rzeczy zaś samej — państwo polskie jest za biedne, by sobie na takie zbytki pozwalać, nieestety, przyznać musimy, ma rację.

Sam system płacenia nadzwyczajnych gratyfikacji musi demoralizować urzędników. Powtórze zaś jest rzeczą

zupełnie niepożądaną, aby według subiektywnej opinii miarodawczych czynników płacono nadzwyczajne remuneracje, bo opinia publiczna bardzo rozmaicie osądza zasługi różnych dyrektorów wydziałów ministerjalnych.

W sprawie sprzeniewienia, jakich dopuścili się urzędnicy w paru konsulatach polskich na terytorjum niemieckim, donoszą z miarodajnych źródeł co następuje:

Wobec odkrycia sprzeniewierzeń w jednym z konsulatów polskich w Niemczech, nasze Ministerjum Spraw Zagranicznych zarządziło inspekcję wszystkich innych konsulatów.

Wynik tej inspekcji był dosyć smutny. Wykryto bowiem nadużycia pieniężne i w innych konsulatach polskich na terytorjum niemieckim.

Urzędnicy, którzy byli winni bezpośrednio popełnionych nadużyć, zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej. Jeden z obwinionych zdołał przez pewien czas się ukrywać. Ostatnio umiano przecież odnaleźć jego kryjówkę i aresztowano go.

Rzecz jasna, że we wszystkich tych sprawach zawinił także kierownicy konsulatów, skutkiem niedbalstwa lub niedoświadczenia w nadzorowaniu podwładnych. Skutkiem tego wszystkich tych kierowników, którzy są winni niesprawowania nadzoru nad funduszami państwowymi, również pociągnięto do odpowiedzialności dyscyplinarnej. Po udowodnieniu im winy, poniosą oni na siebie karę.

Pozatem ze względu na toczące się śledztwo nie mogą być ujawnione żadne dalsze szczegóły.

Sytuacja walutowa nie budzi obaw.

Ministerjum skarbu komunikuje, że sytuacja walutowa nie nasuwa żadnych obaw. Rozpoczęta dyswersja na giełdach zagranicznych jest przypadkowa i przejściowa i zostanie w najkrótszym czasie, dzięki zarządzeniom rządu i Banku polskiego sparahczowana.

48-procentowe zabezpieczenie kruszców złotego przy ustawowym 30 proc., zakończenie okretu importu artykułów

Tak brzmią wyjaśnienia ze źródeł miarodajnych.

Trudno się oprzeć uczuciu przygnębienia, gdy czyta się powyższe informacje.

Wszędzie gdzie spojrzymy, widzimy nadużycia na szkodę Skarbu Państwa i kradzieżi grosza publicznego.

Niedawno czytaliśmy o urzędnikach kolejowych, którzy fabrykowali sobie przy wypłatach plac listy z tak zwanymi martwymi duszami.

Teraz czytamy o kradzieżach grosza publicznego podczas budowania stacji granicznych na Kresach Wschodnich.

Należy zaś pamiętać, że ten grosz publiczny składa się z pieniędzy podatkowych.

Nie wolno zapominać o tem, że podatki są u nas wysokie i że każdy obywatel sporą część ciężko przez siebie zarabianych pieniędzy oddaje na Skarb Państwa.

Dlatego też wbrew temu, co mówią nasi ministrowie, co mówią dyrektorzy departamentów i naczelnicy wydziałów wbrew temu co mówią rozmaici przełożeni, ogół obywateli ma prawo, a nawet ma obowiązek dokładnego badania, jaki los spotyka pieniądze publiczne, powstające z podatków, płaconych przez obywateli.

Każdy obywatel musi się troszczyć o to, czy pieniądze, płacone przez niego do Skarbu Państwa, są dobrze używane, i czy nie marują się skutkiem niedbałości i lekkomyślności, lub niedoświadczenia kierowników.

Nigdy bowiem urzędnicy podwładni nie mogliby dopuszczać się kradzieży grosza publicznego, gdyby przełożeni spełniali należycie swoje obowiązki. Tylko dlatego, że ówi przełożeni nie dorosli do swegoż zadania, albo też lekceważą swoje zadania, jest możliwa kradzież pieniędzy państwowych.

Agitacja białorusinów a młodzież

Wczoraj odbyło się tu zebranie przy stłkach ugrupowań politycznych białoruskich, które między innymi uchwalily następującą rezolucję:

Zebrańie konstatuje nadzwyczajnie przykry i niedopuszczalny fakt, że ostatnimi czasy od aktywnej i politycznej pracy pewnego białoruskiego kierunku systematycznie wciąga się uczniów średnich szkół białoruskich, mianowicie działacze tego obozu używają uczniów gimnazjum białoruskiego jako odpowiedzialnych redaktorów w skrajnie lewicowych gazetach i tygodniówkach.

Uczniowie ci, zmuszani są do podpisywania tych gazet, a w razie, gdy im za to grozi kara, są przeprowadzani nielegalnie do Mińska. Tak było z uczniem tego gimnazjum Bobowiczem, który został odesłany do Mińska, i uczniem 8 klasy tegoż gimn. Lewańczukiem Borysem, który podpisał 2 ostatnie tygodniówki „Dumka białoruska“ i „Zorka białoruska“.

Ostatnia tygodniówka została skonfiskowana, a Lewańczuk Borys był pociągnięty do odpowiedzialności z art. 129 kodeksu karnego. Skompromitowani uczniowie, po przeprowadzeniu ich do Mińska zazwyczaj kończą swą karę edukacyjną, po tamtej bowiem stronie zostają zmuszani do dalszej pracy w gronie komunistycznej młodzieży.

TELEGRAMY.

Dokoła paktu bezpieczeństwa
Paryż. Według „Le Malin“ aide memoir, złożone na Quai d'Orsay przez angielskiego charge d'affaires w sprawie paktu bezpieczeństwa, wywołało zdecydowanie korzystne wrażenie i pozwala przypuszczać, iż nastąpi porozumienie między obu krajami co do odpowiedzi, jaka ma być udzielona rządowi Rzeszy.

Najpierw rozbrojenie — później Kolonja
Londyn. Na zapytanie w czasie posiedzenia izby gmin jednego z posłów, kiedy rząd angielski zgodzi się na opróżnienie strefy kolonijalnej, podsekretarz stanu Mac Neill odpowiedział, że Kolonja będzie opróżniona wtedy, gdy Niemcy szczerze przeprowadzą przepisy rozbrojenia.

Sytuacja strajkowa w Anglii pogarsza się
Londyn. — Rokowania w sprawie zlikwidowania konfliktu w górnictwie trwają jeszcze w dalszym ciągu, dotychczas jednak nie powzięto żadnej decyzji. Jak słyhać, właściciele kopalń zaproponowali wczoraj po południu utrzymanie zasady minimum plac. Minimum to ma opierać się na podstawie procentowości ustalonej dla każdego okręgu oddzielnie. Oferty te przedstawia wicele górników odrzucili.

Londyn. — Z hrabstwa Carmarthen w Walji donoszą o gwałtach, jakich dopuścił się tłum strajkujący w jednej z tamtejszych kopalń. Demonstranci opasowali kopalnie i, korzystając z własnej krótkotrwałej władzy, poczynili w niej spustoszenia przez zapalenie fundunków dynamitowych. Do zagrożonych miejscowości wysłano wzmocnione oddziały policji.

Awantury w parlamencie niemieckim.
Berlin. Na wczorajszym posiedzeniu Reichstagu doszło do niezwykle burzliwych scen z okazji dyskusji nad projektem kościelnym. Komuniści zaprotowali ostro przeciwko nakładaniu tego podatku, wyszydając w ordynarny sposób praktyki religijne i kościelne. Również występowali oni beczelnie przeciwko księżom.

Na te niesłychane obelgi podniosli się silne głosy protestu ze strony cen-

Narady francusko-angielskie w sprawie paktu bezpieczeństwa

Paryż. — Agencja Havasa publikuje komunikat, w którym stwierdza, że nota angielska dotycząca stanowiska W. Brytanji w sprawie paktu bezpieczeństwa została wczoraj wręczona ambasadorowi francuskiemu w Londynie. Wszelkie wiadomości podawane przez prasę o różnicy zdań między obu rządami nie odpowiadają prawdzie. Ministerja spraw zagr. francuskie i angielskie doszły do przekonania, że Niemcom nie przysługuje żadne prawo uwolnienia ich od obowiązków, wynikających z paktu Ligi Narodów. Równocześnie Anglia oświadcza, że nie sprzeciwia się bynajmniej gwarantowaniu przez Francję konwencji — rozjemczej niemiecko-czeskiej i polsko-niemieckiej. Rząd angielski pozostawia w tym względzie rządowi francuskiemu zupełną swobodę.

Londyn. — Rokowania między Londynem a Paryżem przybrały charakter zadawalający obie strony. W londyńskich kołach dyplomatycznych spodziewają się, że rząd francuski w najbliższych dniach wydałby odpowiedź na

życzności (spowodowanego nieurodzajem i wpływającego poważnie na ujemność naszego bilansu handlowego), rozpoczęcie poważnych transakcji zbożowych z zagranicą, zamknięcie budżetowe półroczu ubiegłego bez deficytu, ograniczenie obiegu biletów bankowych dla utrzymania wysokiego zabezpieczenia przy niepowiększonym obiegu monet zdawkowych — wszystko to daje pełną gwarancję trwałości kursu złotego.

notę niemiecką. Według „Dajly Telegraphu“, rokowania angielsko-francuskie dotyczą głównie następujących 4 punktów: 1) prawa przemarszu wojsk francuskich, 2) sankcji zbiorowych przeciwko Niemcom, 3) pomocy Francji Polsce na wypadek wojny polsko-niemieckiej, 4) ataku Francji na Niemcy w razie zerwania układu o demilitaryzacji strefy nadreńskiej przez Niemcy.

Londyn. — „Times“ donosi: Walka o artykuł 16 paktu Ligi Nar. jeszcze nie została ukończona. Rząd francuski sprzeciwia się przyznaniu Niemcom jakichkolwiek przywilejów co do tego artykułu, o ileby Niemcy wstąpiły do Ligi. Niemcy mogą być przyjęte do Ligi bez zastrzeżeń. Sauervejn publikuje w „Matinee“ informacje, które rzekomo otrzymał z Quai d'Orsay i stwierdza, że między Londynem a Paryżem w dalszym ciągu prowadzone są pertraktacje o to, czy nie praktyczniej byłoby zaproponować Stressemanna do Genewy, aby omówić z nim aktualne kwestje polityczne.

trum i prawicy. Rozpoczęła się wrzawa, przyczem przemawiający na trybunie poseł komunistyczny zeszedł z podniesionymi pięściami ku prawicy. Z trudem udało się zażegnać ogólną bójkę.

Przewodniczący zmuszony był dwa razy przerywać posiedzenie i wykluczyć z posiedzenia posłów komunistycznych. Pod koniec posiedzenia przeszedł wniosek stronnictw rządowych uchwalający podatek kościelny.

Nowa niemiecka organizacja terrorystyczna.

Berlin. W Lipsku aresztowano 3-ach b. oficerów, którzy z polecenia organizacji terrorystycznej przygotowywali zamach na majora Braune.

Ten, dowiedziawszy się o istnieniu organizacji, zawiadomił o tem władze policyjne. W chwili, gdy zamachowcy chcieli rzucić się na ofiarę, nastąpiło aresztowanie.

Organizacja nosi nazwę „Związek obrony i pomocy”.

Zmiana nastrojów w Gdańsku

Gdańsk. Partja niemiecko-liberalna, pertraktująca z socjalistami w sprawie utworzenia senatu gdańskiego, opublikowała w sprawie gdańskiej odpowiedź na program socjalistów.

Program niemiecko-liberalny w zasadzie nie różni się wiele od programu socjalistycznego. Jednak są pewne różnice zarówno w polityce zagranicznej, jak i wewnętrznej. Cały program niemiecko-liberalny robi wrażenie, że pertraktacje z socjalistami, pomimo wszystko, powinny doprowadzić do pozytywnych wyników. Co do polityki zagranicznej, partja niemiecko-liberalna skłania się zasadniczo do zmiany kursu w kierunku pojednawczym w stosunku do Polski. Równocześnie liberalowie zastrzegają się przeciwko niedawno ogłoszonemu artykulowi dyr. sadu ziemianńskiego, dr. Zinta w sprawie Gdańska i korytarza pomorskiego. Artykuł problematy te przedstawia rzeczowo i wywołał oburzenie nacjonalistów.

Stwierdzić można, że sytuacja w Gdańsku zaczyna się wyjaśniać w kierunku dążenia do porozumienia z Polską. Mimo propagandy nacjonalistycznej, która się wzmacnia z każdym dniem i mobilizuje wszelkie siły, aby poróżnić obóz środka z socjalistami, dziś około 95 proc. ludności gdańskiej oświadcza się bezwzględnie za zmianą kursu polityki dotychczasowej, prowadzonej przez senat gdański. Sprzeciwiają się jeszcze temu urzędnicy, którzy są uzależnieni od obecnego nacjonalistycznego kursu w Gdańsku i Rzeszy.

Czy Gdańsk już dojrzał?

Gdańsk. Zabiegi nad utworzeniem koalicji nowego senatu gdańskiego stanęły na tym punkcie, że twórcy koalicji, tj. centrowcy socjaliści i niemiecko-liberalni nie mają większości; aby im większość zapewnić polacy i partja niemiecko-gdańska przyrzekli zachować przychylną neutralność. Wczoraj po południu i wieczorem odbywały się dalsze pertraktacje na ten temat między centrum i socjalistami.

Na dzisiejszym posiedzeniu sejmu postanowiono nie wszczynać dyskusji politycznej, aby nie przeszkadzać układowi polsko-gdańskim, które się obecnie toczą w Warszawie.

Ataki riffenów.

Fez. W różnych punktach nacisk riffenów na poszczególne szczyty wzmacnia się. Nieprzyjacieli pali wioski i ma podobno na celu osiągnięcie Uezanu i drogi Fez-Taza. Dowódczo francuskie pod jego wszelkie kroki w celu zniweczenia zamiarów riffenów.

Demonstracje przeciw komisji koalicyjnej na Węgrzech

Budapeszt. — W miejscowości Steinamanger przyszło wczoraj do demonstracji przeciwko członkom międzykoalicyjnej komisji wojskowej, która czyniła poszukiwania broni i dokumentów. Urzędnik komitatu odmówił członkom komisji otwarcia ubikacji urzędowych.

Publiczność urządziła demonstrację przeciwko oficerom, którzy dopiero pod osłoną wojska mogli po północy wyjechać za Steinamangeru.

Wczoraj wieczorem zjawili się posłowie mocarstw w węgierskim ministerstwie dla spraw zagranicznych, aby zażądać zadośćuczynienia z powodu zajścia w Steinamangerze.

Dnia 30 lipca r. b. w Kościele św. Barbary został pobłogosławiony związek małżeński między p. MELANJĄ BURACZYNSKĄ z Czesłochowy a p. KLEMENSEM SKAZĄ si. sierżantem z Poznania.

Sprawa Tyrolu północnego

Rzym. Pod honorowem przewodnictwem D'Annunzia powstał we Włoszech komitet, który stawia sobie za cel przyłączenie Tyrolu północnego i włoskich okręgów Szwajcarii do kraju macierzystego. „Popolo d'Italia” pisze, że Włochy nigdy nie zrezygnują z granicy Brenneru i dążenia separatystyczne ludności niemieckiej potrafią przetrwać.

Niepokoje w Chinach

Nowy Jork. Sytuacja w Chinach pogorszyła się. W miastach Swatua Amoy i Fuczan studenci chińscy i ludność przybrała groźną postawę wobec europejczyków, szczególnie angiłków. Parowic „Haynang”, który przybył do portu Swatua został napadnięty przez uzbrojonych w karabiny chińczyków. W ostatnich dniach przybyły do Honkongu 2 angielskie okręty wojenne.

Niemiecko-polska walka gospodarcza.

„Vorwaerts” zamieszcza wyjaśnienie p. Diameda, który analizuje motywy walki ze stron obu i przychodzi do wniosku, że Polska nie otworzy i nie może otworzyć swoich granic przemysłowi niemieckiemu, dopóki Niemcy nie otworzą swoich granic dla surowców polskich. Polska żąda prawa wwozu do Niemiec kontyngentu węgla, którego wartość nie przeosi 45 milionów marek rocznie. Z wykazów zaś statystycznych handlu z Niemcami za pierwszy kwartał 1925 r. widać, że wartość wwozu niemieckiego do Polski, wyniosłaby za rok 1925—500 milionów mk.

Sprawa wznowienia polsko-niemieckich rokowań

Berlin. — Polski pełnomocnik dla pertraktacji handlowych z Niemcami wystosował do niemieckiego pełnomocnika, sekretarza stanu Lewaldta, pismo w którym raz jeszcze wyjaśnia stanowisko rządu polskiego i w końcu ponownie oświadcza, że zdaniem Polski pertraktacje powinny zostać podjęte bez formalnej przerwy i że obydwie delegacje powinny się zebrać najpóźniej dnia 15 września, ewentualnie wcześniej, w celu zakończenia pertraktacji czy to przez zawarcie prowizorium, czy też ostatecznej umowy handlowej.

— W odpowiedzi na to — pełnomocnik niemiecki zawiadomił delegata polskiego, że niemiecka delegacja, jakkolwiek uważa obecne pertraktacje za formalnie przerwane, w interesie szybszego zlikwidowania rozpoczętej przez Polskę wojny celnej jest w każdej chwili gotowa zbadać kwestję ponownego podjęcia pertraktacji z chwilą, kiedy delegacja niemiecka na podstawie oświadczenia delegacji polskiej znajdzie się wobec zmienionych warunków rokowań, zapowiadających skuteczność podjętych na nowo pertraktacji.

Delegacja niemiecka jest również gotowa — w myśl propozycji delegacji polskiej — przystąpić do wspólnej konferencji w dniu 16 września w celu zbadań, czy w danej chwili zalecać się będzie zawarcie umowy prowizorycznej, czy też ostatecznej.

Pertraktacje rokowałyby tylko wówczas dobre wyniki, gdyby zostały faworyzowane przez odpowiednie stanowisko delegacji polskiej.

Wyrok przeciw estońskim zamachowcom.

Ryga. W Dorpacie zakończył się proces przeciw 77 komunistom, oskarżonym o udział w ostatnim zamachu estońskim. Czterech zostało skazanych na śmierć, dwóch na dożywotnie więzienie, reszta na 15 lat ciężkiego więzienia.

Ołbrzymi pożar szybów naftowych w Rumunji.

Bukareszt. W miejscowości Moreni, w centrum przemysłu naftowego wybuchł pożar w jednej z kopalni Standard Oil Company.

Ołbrzymie zapasy ropy zostały objęte płomieniami. Wszelkie próby zata-

powania ognia pozostały bezskuteczne.

Na prośbę Towarzystwa wysłał rząd baterję artylerji polowej, która przez ostrzelanie otworów zamierza zasypać kopalnię.

Przyjazd ministra lotewskiego do Warszawy

Warszawa. Wczoraj o godz. 16 m. 10 przybył do Warszawy z Pragi czeskiej lotewski minister spraw zagranicznych p. Zygryd Mejerowicz z małżonką. W podróży towarzyszy ministrowi szef wydziału państw bałtyckich w lotewskim Min. Spr. Zagr. p. Munter.

Atak Berlina na złotego nie udał się!

Warszawa. Po czwartkowym nagłym spadku kursu złotego na giełdzie w Berlinie, który odbił się w tym miast na giełdach w Pradze, Gdańsku i Wiedniu, zaczęto wieczorem poszukiwać złotego. Okazało się bowiem jasno, że złotego niema tak wiele z granicą, aby to mogło na dłuższy czas obniżyć kurs waluty polskiej.

Katowice. Złoty na giełdach zagranicznych jest silnie poszukiwany. Atak na kurs złotego załamał się. Wczoraj rano w Berlinie stosunek był jeszcze taki, że 1 dolar równał się 5'95 zł., obecnie stosunek ten wynosi po 5'30 zł. Słychać, że spekulacja ta przyniosła olbrzymie szkody berlińskim rekinom giełdowym.

Węgiel polski do Francji.

Warszawa. W sprawie dalszej rozbudowy naszego eksportu węgla na rynki zagraniczne donoszą z miarodajnego źródła, iż rząd nasz w porozumieniu z przemysłowcami węglowymi czyni usilne starania o zdobycie rynku francuskiego. W tej sprawie przeprowadzono już szereg przedwstępnych rozmów z przedstawicielami francuskiej sfery gospodarczych i istnieje uzasadniona nadzieja, iż powyższe rokowania zakończą się pomyślnie.

Czy warto naprawiać „Kaszuba”?

Gdańsk. Według ostatnich wiadomości o „Kaszubie” remont tego statku nie opłaci się, ponieważ przednia część jego jest rozerwana.

Kontrabanda w Łodzi.

Łódź. Do łódzkiej komory celnej wczoraj nadeszło kilkanaście beł szmat z zagranicy pod adresem jednej z tujszych firm ekspedycyjnych. Wobec częstych nadużyć jakie ujawniono ostatnio, władze przystąpiły do surowej rewizji. Po rozbiciu 5 beł szmat okazało się, że 4 zawierały wewnątrz 150 kg. sacharyny francuskiej. Odbiorca tych szmat jest dotychczas nieznanym. Pozostają one do dyspozycji firmy zagranicznej, a miały być wydane okazielowi listu firmy zagranicznej. Urząd celny w Łodzi skierował tę sprawę do urzędu śledczego, celem zapobieżenia powtarzającym się kontrabandom.

Z SENATU

Warszawa. — Senat na czwartkowym posiedzeniu po obszernym sprawozdaniu sen. Buzka (Piast), przyjął jednomyślnie wszystkie ustawy ratyfikujące poszczególne umowy zawarte między Polską a Czechosłowacją, przy czem przyjęto rezolucję, wzywającą rząd do ścisłego przestrzegania zasady, że wymiana ratyfikacji umowy likwidacyjnej, handlowej i arbitrażowej winna być dokonana jednocześnie.

Następna rezolucja wzywa do zniesienia przymusu paszportowego a przy najmniej wiozowego, w porozumieniu z rządem czeskim, i poczynienia specjalnych ułatwień osobowych i rzeczowych oraz rozszerzenia obecnie obowiązujących w niektórych punktach pasa granicznego.

Ostatnia wreszcie rezolucja brzmi: „W związku z ratyfikacją umowy handlowej polsko-czechosłowackiej i protokołu dodatkowego do tej umowy senat przyjmuje do wiadomości porozumienie zawarte w Pradze dnia 26 lipca 1925 r. pomiędzy delegacją polską a czechosłowacką i wzywa rząd, aby zapomocia dalszych pertraktacji, a w danym razie i innych pozostałych do dyspozycji środków, a zwłaszcza ar-

bitrażu, uzyskał uchylenie, albo conajmniej odpowiadające celowi zawartej konwencji handlowej i interesom naszego przemysłu naftowego zmiany rozporządzenia czesko-słowackiego ministerstwa skarbu z dnia 20 czerwca r. b.

Dalej Senat przyjął bez zmiany nowelę do ustawy o pracy młodocianych i kobiet. Nowela ta przedłużyła na jeden rok jeszcze termin wprowadzenia urzędzeń kąpielowych i żłobków dziecięcych. W ciągu roku tego jako w ostatecznym terminie urządzenia te muszą być wprowadzone w życie, dalej Senat uchwalił zapowiedzieć Sejmowi zmiany w noweli do wojskowego postępowania karnego.

Natomiast bez zmiany przyjął: na podstawie sprawozdania sen. Ejętego (Piast) ustawę o zakładach kórnických Referent sądził, że podobnie jak inne, tak i fundacja Zamoyskiego nie będzie podlegała reformie rolnej. Przedstawia on Senałowi propozycję z wyrażeniem uznania, że wśród wielkiego zmaterjalizowania, jakie ogólnie po wojnie zapanowało znalazł się w Polsce obywatel, który bardzo duży majątek odziedziczył po przodkach, ofiarował ojczyźnie. Komisja wyraża szacunek i wdzięczność. Komisja wyraża szacunek i wdzięczność. Komisja wyraża szacunek i wdzięczność.

Ostatnie zdanie referenta zostało przyjęte przez Senat długotrwałymi oklaskami i okrzykami: „Cześć Władysławowi Zamoyskiemu!”, „Cześć pamięci dobrego obywatela!”

Następnie Izba przyjęła wniosek komisji skarbowo-budżetowej, gospodarstwa społecznego i prawniczej o zapowiedzenie Sejmowi zmian w ustawie o wykonaniu reformy rolnej.

Z pośród interpelacji podjętych należy interpelację sen. Bofki (Piast), domagającą się przeniesienia zbiorów rap perwalskich do kraju, oraz sen. Thulliego (Ch. D.) w sprawie wykonania ustawy antyalkoholicznej.

Zyczeniem najlepszych ferji wakacyjnych wicemarszałek Woźnicki zamknął posiedzenie.

Niezależność gospodarcza

W związku z zatargiem gospodarczym z Niemcami, który przybiera coraz jaskrawsze formy, ukazał się w ostatnim zeszycie 30-ym tygodnika urzędowego „Przemysł i Handel” (wydawnictwo Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Ministerstwa Skarbu i Ministerstwa Kolei) artykuł wstępny redaktora tego czasopisma p. Wł. Gieysztorra pod tytułem: Walka o niezależność gospodarczą Polski.

Na artykule ten wysoce znamienny i niewątpliwie odzwierciadlający zasadnicze stanowisko powołanych czynników rządowych w sprawie zatargu gospodarczego z Niemcami godzi się zwrócić najpaczniejszą uwagę.

Już punkt wyjścia wywodów autora stawia w sposób wyraźny zasadniczą tezę omawianego artykułu:

— Jeszcze niedługo przed powstaniem Państwa Polskiego ekonomici polscy w rozprawach swoich, podówczas zresztą przeważnie teoretycznych udawadniali konieczność możliwego uniezależnienia się polskiego importu, a przedewszystkiem eksportu, od przemoznych związków z dostawcą względnie z odbiorcą niemieckim.

Tak rzeczywiście było. Ale przyszła rzeczywistość, powstało Państwo Polskie i cóż się okazało? Prawie 50 proc eksportu polskiego przypadło na Niemcy, jedna trzecia część naszego importu szła z Niemiec, cały handel zagraniczny Polski znalazł się faktycznie w siłach niemieckich. Czy tak miała wyglądać niezależność gospodarca Polskiego względem politycznym sąsiada zachodniego?

Ciągle zresztą było od czasu do czasu trochę rozważania i trochę działania na temat gospodarczego uniezależnienia się od Niemiec. Ale dopiero z chwilą, gdy wybuchł z dniem 15-ym czerwca b. r. zatarg gospodarczy z Niemcami, zatarg, który coraz jaskrawiej się przeistacza w wojnę gospodarczą, zagadnienie to rzeczywiście realnie stało się na porządku dziennym.

I oto w urzędowym piśmie gospodarzem po przeszło miesięcznym doświad-

czeniu w zatargu z Niemcami postawiona jest teza:

— Sam fakt zatargu z Niemcami jest dla Polski raczej korzystny, niż ujemny, za cenę bowiem pewnych przejściowych trudności w niektórych gałęziach naszego przemysłu, oraz szeregu drobnych przeważnie, aczkolwiek nieraz może przykrych, komplikacji, nieodzownych dla obu stron w każdej wojnie ekonomicznej, uzyskujemy wartości stokroć większe.

Jest to teza niewątpliwie słuszna i zasługująca na pełne uznanie, ale pod jednym warunkiem, a mianowicie, że ze strony Rządu i właściwych kół gospodarczych prowadzona będzie planowa i na dalszą metę obliczona akcja w kierunku oparcia handlu zagranicznego Polski na innych, rozumniejszych i korzystniejszych podstawach.

Z omawianego artykułu naczelnego „Przemysłu i Handlu” wynika, że wyniki dotychczasowej akcji w tym kierunku są naogół pomyślne. W tych rzeczach wypadnie się rozstrzyść osobno. Narazie podkreślić pragnęliśmy za sadniczą tezę omawianego artykułu, której końcowy akord brzmi stanowczo i śmiało:

— W ogniu wielkiej wojny światowej został wykuty, kosztem wielkich ofiar i strat z naszej strony nasz niepodległy byt państwowy. W twardej walce o nasz codzienny byt gospodarczy wywalczymy sobie wreszcie ostatecznie całkowitą niezależność gospodarczą od naszych sąsiadów, którzy dawniej nastawali na nasze ziemie i nasze swobody polityczne, a obecnie wykazują taką samą zaborczość i zachłanność na nowem polu zmagania narodów społecznych, na polu gospodarczem.

Jeżeli Rząd na tym stanowisku stanie niewzruszenie, to może być niezawodnie do końca pewien, że całe społeczeństwo będzie z nim współdziałało w kierunku wywalkowania prawdziwej niezależności ekonomicznej Polski. A koła gospodarcze w szczególności niezawodnie także wszystko zrobią, co w ich leży mocy, aby ten najwyższy i ostateczny cel w twardej zmaganiu gospodarczem z nieprzebiegającymi w środkach walki Niemcami został zwycięsko osiągnięty.

s. t. p.

IRENA BURCHARD

ukochana córka ADOLFA i ZOFII z LEHNDORF
po krótkim i ciężkim choroba zmarła
dnia 30 lipca 1925 r. przeżywszy lat 2.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 1 Sierpnia o godz. 4 i pół po poł. z domu przy ulicy Fabrycznej Nr. 7 o czem zyczyliwych, przyjaciół i znajomych zawiadomienia streżnika

RODZICE, SIOSTRZYCZKA I RODZINA.

djów. Zyskuje on kilka lat służby więcej, co ma dla niego znaczenie przy wymiarze urlopu wypoczynkowego, przy awansach i przy wymiarze szczebla uposażenia.

Z powyższych względów p. prezes rady ministrów, w porozumieniu z ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego, uznał za konieczne ograniczyć przyjmowanie do służby państwowej osób, odbywających studia, w tym kierunku, że mogą być one przyjmowane jedynie w charakterze pracowników kontraktowych.

— **Kłeska jaglicy w Poznaniu.** Według ostatnio ogłoszonego w „Mon. Polskim” urzędowego wykazu zastąpienia na choroby zakazne w Państwie Polskim zanotowano w ostatnim tygodniu nowych 77 przypadków jaglicy (trachoma); z tego w ziemi Wileńskiej 18, zaś w Województwie Poznańskim 32 osób.

Wzmocniona akcja zwalczania jaglicy jest niezbędna przedewszystkiem na terenie tego Województwa.

— **Jakie podatki bezpośrednio należy zapłacić w sierpniu?** W sierpniu b. r. przypadają do zapłaty następujące najważniejsze podatki bezpośrednie:

1) podatek od nieruchomości miejskich i niektórych budynków wiejskich za II-gi kwartał 1925 do 31-go sierpnia.

2) miesięczna opłata podatku przemysłowego od obrotów za poprzedni miesiąc do dnia 15 sierpnia.

3) podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur itd. w ciągu siedmiu dni po dokonaniu potrącenia.

4) nadto płatne są podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w sierpniu b. r.

— **Ze Stow. Kupców Polskich:** Z powodu udzielonych urlopów z dniem dzisiejszym Sekretariat Częstochowski Oddziału Stowarzyszenia Kupców Polskich w Warszawie przerywa swe czynności do d. 31 sierpnia r.b. włącznie.

— **Reparacja bruków.** Na kilku ulicach naszego miasta zostały wyreparowane stare bruki, lub też ułożone częściowo lub całkowicie nowe bruki, jak np. na ulicach: Jasnogórskiej, Ciemnej itd.

— **Wentylacja elektryczna w szpitalu Panny Marii.** W szpitalu miejskim Panny Marii zostanie zaprowadzona wentylacja elektryczna. Roboty instalacyjne są już rozpoczęte.

— **Niezwykłe okazy malin.** W oknie Administracji naszego pisma (II Aleja 26) wystawiliśmy niezwykłej wielkości okazy specjalnego gatunku malin, wyhodowane przez p. J. Guziuka (Ostatni Grosz, Botaniczna 6). Maliny te dobre są do jedzenia i nadają się na przerob; obecnie nabywać je można u p. Guziuka, a w sezonie jesiennym krzewy tychże. Również można nabywać krzewy migdałowy jadalnych, okazowe gałązki których wystawiliśmy w oknie Administracji wraz z malinami.

— **Obowiązek meldowania o tranzakcjach samochodowych.** Na mocy przepisów o ruchu samochodowym właściciele sprzedający swe samochody, powinni uwiadomić o działu ruchu kołowego o sprzedaży aut i podawać adres nowego właściciela. To samo stosuje się do osób, nabywających samochody. Zawiadomienia te winny być uskuteczniaciane piśmiennie i należy je wysłać w ciągu ośmiu dni od nabycia (sprzedaży) auta. Winni niezastosowania się do tego przepisu, pociągani będą do odpowiedzialności administracyjnej i karni grzywną w wysokości 100 zł.

— **Przytłapanie kontrabandy tytoniu w pociągu.** W pociągu, dążącym z Ostrów do Częstochowy, policja zatrzymała mieszkańców wsi Kamińskiego, gm. Przystajni, Szczepana Wachowskiego i Piotra Kolibka, którzy wieźli 20 kg. tytoniu, przemycanego z zagranicy. Sporządzono odpowiedni protokół, ty

toń zaś skonfiskowano i przesłano do Urzędu celny w Sosnowcu.

— **Bunt w więzieniu piotrkowskim.** Bunt więźniów w Piotrkowie trwał wczoraj w dalszym ciągu. Dwóm aresztantom Zarząd więzienia złagodził karę, przenosząc je z cel od dzielnych. To jednak nie zadowoliło „pensjonarzy”, którzy nieudzielnymi krzykami domagali się, aby jeszcze trzem innym kryminalistom zmieniono cele.

Policja czuwała nad utrzymaniem porządku, zwłaszcza, że na ulicach przylegających do gmachów więziennych, zaczęły się gromadzić rozmaite szumowiny.

Panuje opinia, że Zarząd więzienia okazał zbyt słabą rękę i nie potrafił opanować sytuacji.

Nie można tolerować tego rodzaju skandali w więzieniu, które wywołują ogólne zgorznienie.

— **Nieszczęśliwy wypadek w pociągu.** Konduktor kolejowy — Władysław Kułak (Nowokielecka 16), w czasie obsługiwanego pociągu na st. Dąbrowa Górnicza od jednego z przedziałów otworzył drzwi, które raptownie zamknęły się, uderzając go silnie i raniąc w lewą nogę. Poszwankowanego konduktora przewieziono do Częstochowy i umieszczono w domu na kuracji.

— **Czyja parasolka?** W komi sarjacie policji znajduje się pozostawiona w „Odeonie” w d. 19 czerwca r. b. parasolka, która prawa właścicielka po udowodnieniu może odebrać.

W Wilnie obraduje Kasa Chorych po żydowsku.

Donosiliśmy już o uchwale Kasy Chorych w Wilnie, wprowadzającej żargon do obrad. W środę odbyło się posiedzenie Zarządu Kasy, na którym p. Kodz postawił wniosek o zniesienie tej uchwały. Wniosek odrzucono głosami lewicy (PPS, Niez. socjalisci i żydzi). Jeden z robotników żydowskich p. Ragan, który dotychczas stałe przemawiał po polsku, rozpoczął mowę w języku żydowskim. Przewodniczący, dr. Czarnocki, zaproponował używanie języka polskiego ze względów praktycznych, jako języka większości. — Wniosek ten również odrzucono, wobec czego dr. Czarnocki ustąpił z przewodnictwa, które objął wiceprzewodniczący Goldbut; żyd, przemawiając stałe w języku żydowskim. Reprezentantom ugrupowań chrześcijańsko-narodowych nie pozostało nic innego, jak wniesienie „votum separatum”, w którym wskazują na sprzecznosc uchwały z ustawą z dn. 31 lipca 1924 roku o języku urzędowym w instytucjach państwowych i samorządowych.

Co na to rząd? Czy czeka, aż za tym precedensem pójdą uchwały naszych Rad miejskich, które głosami żydów (a w razie potrzeby i PPS.) wprowadzą żargon do obrad? Czyżby to może było jedno z ustępstw dla „pokrzywdzonej” mniejszości.

Z KRAJU.

(-) **Nadużycie w Najwyższej Izbie Kontroli Państwa w Krakowie.** — Jak się dowiaduje „Głos Narodu”, w oddziale Najwyższej Izby Kontroli Państwa w Krakowie wykryto w ostatnim czasie nadużycia kasowe, w związku z którymi Komisja dyscyplinarna z Warszawy zawiesiła w urzędowaniu prezesa krakowskiego oddziału p. M. Łasińskiego, również zasuspendowano dwóch innych urzędników, przy czym jeden z kasjerów (P. B.) stoi pod zarzutem sprzeniewierzenia 2,000 zł. na szkodę Skarbu państwa. Sprawę trzyma w ręku prokurator. |

Groźny pożar w powiecie sokólskim.

Białystok. Wczoraj wybuchł we wsi Dąbrowa, pow. sokólskiego, groźny pożar. Najpierw stanęła w płomieniach jedna chata, lecz niebawem, wskutek silnego wiatru, ogień przetrzącał się począł z zatrzaskającą szybkością na sąsiednie domostwa. W przeciągu kilku godzin spłonęło ogółem 111 domów. Przy gaszeniu pożaru poparzonych zostało kilka osób. Sporo inwentarza żywego padło pastwą płomieni. Straty znaczne.

(-) **Łatwy i stary sposób robienia pieniędzy.** Prasa lwowska donosi, że policja lwowska prowadzi sensacyjne śledztwo w sprawie niezwykłego oszustwa, którego ofiarą padło wie-

lu „przemysłowców” na sumę kilkunastu tysięcy dolarów. Mianowicie, we Lwowie zjawili się oszust, który podejmował się fałszowania dolarów przez rzekome odbijanie falsyfikatów z oryginałów. — Oszust przyjmował oryginalne banknoty dolarowe, które przysłał na specjalnej maszynie elektrycznej odbijać w licznych kopcach. Znalazło się wielu łatwowiernych. Gdy jednak żądano od oszustów coraz natarczywiej zwrotu chociażby oryginalnych banknotów, ten oświadczył, iż zniszczył się przez odbijanie. — Dwóch poszkodowanych na 2 tys. i 1200 dolarów zrobiło doniesienie do policji. Sprawa ta wzbudza w szerokich sferach zaciekawienie i wesołe politowanie dla zawiedzionych bogaczy.

(-) Samobójstwo retnistrza.

We wsi Krzemieniewice, gm. Przerab, pow. radomskiego, bawiący tam na urlopie rotm. 16 pułku ułanów Wielkopolskich Antoni Tućelł man wystrzelał z rewolwera odebrał sobie życie.

Przyczyna samobójstwa oficjalnie nie została stwierdzona, ale prawdopodobnie w grę wchodzi kobieta.

Budowa portu w Gdyni.

Przy budowie portu w Gdyni pracuje około 600 robotników. Obecnie są już na wykończeniu dwa łamacze fal (mola), z których północne mieć będzie 740 m. długości, południowe zaś — przeszło 1000 m.

Nad pogłębeniem portu pracują od pięciu miesięcy dwie dragi. Piasek wywożono dawniej w morze daleko od portu, obecnie zużywa się go do rozszerzenia południowego mola, które posiadać będzie na znacznej przestrzeni szerokość 150 m. Drągi wkrótce zaczną pracować nad wybraniem wewnętrznego basenu, o szerokości około 250 m., a długości około 1 i pół km. Na południowym brzegu basenu znajdują się będą magazyny oraz tory kolejowe.

W północnej części portu zewnętrzne go znajdującej się będzie port wojenny; niedaleko wybrzeża na ukończeniu jest budowa koszar marynarki. Oprócz rozszerzenia mola południowego budowany będzie nieco na północ szeroki bulwar. Już w styczniu przyszłego roku część przystani oddana będzie do użytku. Całość — jak wiadomo — ukończona będzie w roku 1929.

Ze dotąd postęp budowy portu nie był dla laika tak widoczny, pochodził głównie stąd, iż wykonano musiano szereg prac przygotowawczych, wybudować szereg urządzeń — jak wieże ciśnieniowe, elektrownie, tartak, tor kolejowy — i prowizoryczne baraki dla robotników, emigrantów, biur i t. d. Inne znów prace, jak bagrowanie portu nie zmieniają nazwę, gdyż widać go wygląda, laik przechodzi więc nad nimi do porządku. Port jest do piero w budowie, a jednak cyfra jego obrotu towarowego przedstawia się wcale poważnie. Obrót za rok ubiegły wyniósł: 5498 statków o 123,050 ton, przy czym nie uwzględniono łodzi rybackich. Opłaty portowe przyniosły w 1924 roku 12,500 zł.

Planowane jest rozbudowanie Gdyni, jako miasta portowego o 60 tys. mieszkańców, a zatem rozpoczyna się w najbliższym czasie prace kanalizacyjne, przy budowie ulic oraz przy ewentualnym wprowadzeniu komunikacji tramwajowej, która z czasem ma łączyć nietylko Puck, ale i Hel z Gdynią. Na pierwszy plan wysunięto projekt budowy szkoły 7-klasowej, z drobnymi datków działwy z całej Polski — dalej projektowane jest odwołanie się do zarządów miast, aby każde z nich zbudowało przynajmniej jedną ulicę.

Projektem rozbudowy Gdyni zainteresowani są podobno również Amerykanie, którzy zamierzają nabywać w Gdyni grunty i rozpocząć budowę willi, kamienic, magazynów, a ewentualnie i szpitali. — Zrealizowaniem projektów zajmuje się gorliwie Związek celowej eksploatacji wybrzeża, który odbył przed kilku dniami pod przewodnictwem starosty Lipskiego bardzo ważne posiedzenie. Rząd polski udzielił niewątpliwie inicjatorom projektu tego pełnego poparcia.

Nie pijcie

- Możebysy nie poszli na wódeczkę?
- Przeształem pić!
- Odkąd?
- Pojutrze będzie dwa dni...

PIEGI

po 8 dniach, smarszaczki po 10 nawi u osób starszych, usława kreś B. Burchard. **PIEGI** Uszy pod pudor sprawi, że takowy trzyma się 12 godz. Żądac wszelkie.

KRONIKA.

— **Wzrost drożyzny w Częstochowie.** Komisja statystyczna do badania zmian kosztów utrzymania na posiedzeniu w dn. 31-ym lipca określiła wzrost drożyzny za cały miesiąc lipiec w porównaniu z miesiącem czerwcem o **1.86 proc.** Koszt dzienny utrzymania rodziny pracowniczej, złożonej z 4-ch osób, ustalono obecnie na **4 zł 29 gr.**

Uroczystość poświęcenia sztandaru

Zw. Powst. Śląskich.

W niedzielę, dn. 2 bm. o godz. 9 rano w Paruszowie pod Rybnikiem odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru powiatowego Zw. Powstańców Śląskich, powiatu Koźle.

Z Częstochowy na uroczystość tę udają się rodzice chrzestni sztandaru, przedstawiciele władz państwowych i komunalnych, wojskownicy, sadownicy, przemysłu oraz goście zaproszeni. Wyjazd autami nastąpi dziś, w sobotę o godz. 4 i pół po poł. z miejsca zbiórki w fabryce „Motte”. Pluton honorowy powstańców pod dowództwem kom. obw. p. Porado po odbytej o godz. 5 po poł. defiladzie na placu magistrackim wyjedzie do Paruszowca pociągiem. Goście, chcący wziąć udział w uroczystości, winni wyjechać pociągami w nocy z soboty na niedzielę.

Delegaci i przedstawiciele rządu i wojskownicy z Warszawy zapowiedzieli swój przyjazd do Paruszowca na tę piękną uroczystość.

— **Przyjmowanie do służby państwowej.** Dotychczas przyjmowano bez żadnych ograniczeń na służbę państwową osoby, odbywające studia. Tego rodzaju praktyka nie pozwala należycie odbywać studjów, oraz wytworzyć pewną anormalność, gdyż urzędnik taki, jeżeli po ukończeniu studjów pozostaje w służbie państwowej, jest w lepszym położeniu od tego, który wstąpił do służby dopiero po ukończeniu stu-

ELEONORA GLYN.

Pod wrażeniem Sfinksa

Tłumaczyła z angielskiego Hejota.

— Nie; tego nikt wiedzieć nie może — uśmiechnął się Stefan Strong. — Ale skoro jesteś zadowolona, droga Veroniko, nie powiem ci więcej, tylko nie zamieć tak pomiędzy sobą serca mojej słodkiej rodziczki.

— Sprawiasz mi wielką przykrość, Stefanie — rzekła księżna. — Ty, ty, który jeden na świecie wiesz, jaki węzeł łączy mnie z Tamarą! A mówisz, jakbyś przypuszczał, że będę dopomagała do zlamania jej serca.

— Przebac mi droga Veroniko — i Stefan Strong ucałował białą, pulchną rękę księżnej — już nic przypuszczać nie będę; ale pamiętaj o namietnościach męskich, a Kola, jak wiemy, nie jest ze śniegu.

— Wy wszyscy zapoznacie się go, mego biednego Kole — rzekła księżna, zgoda nie udobruchana. — To najszlachetniejsza natura pod słońcem i kiedyś poznacie się na nim.

Późno już było, gdy Tamara zesłała na dół i zastała salon pełen gości. Doszedłszy do pewnego porozumienia ze sobą samą, odzyskała spokój. Użyła całej swej inteligencji, by dobrze odegrać zamierzoną rolę. Będzie swobodną i obojętną względem Koli, a jaknajprzejmniejszą dla Jacka. I tak przejdzie czas dzielący ją od powrotu do domu.

— Bo — myślała smutnie — gdyby mnie naprawdę kochał, nie postąpiłby tak ze mną.

To też, gdy książę i lord Courtray weszli wkrótce razem, powitała ich oburzeniem i jednakoż uprzejmością, poczem po sadyzmy Jacka obok siebie na ustrońnej kozetce, gawędziła z nim poufale o domowych sprawach.

— Na honor, Tamaro, wiesz że zmieniłaś się okrutnie na korzyść, moje dziecko — rzekł lord Courtray. — Nabyłaś jakiegoś pieprzyku w spojrzeniu i całem wzięciu. I gdybym nie był tak zadurzony w tej uroczej hrabinie Oldze umiżabym się do ciebie.

— Ach! ty kochany, niemądry Jacku! — rzekła Tamara.

Lord Courtray miał zwyczaj, rozmawiając z kobietą, choćby to była jego własna matka, pochylał się nad nią z wyrazem najgłębszego zachwytu. W pewnej chwili Tamara spojrzawszy na księcia Miłostawskiego, zlekka się poprostu jego twarzy. Nie; pod żadnym pozorem nie doprowadził do kłótni pomiędzy nim, a tym kochanym Jackiem który był Bogu ducha winien w całej tej sprawie.

A jednocześnie świadomość, że jednak potrafi zadać ból tamtemu, sprawiła jej niejaką pojęcie.

Uznała jednak, że bezpieczniej będzie przerwać to sam na sam i przy; siadła się do Stefana Stronga, zaś Jack, pozostawiony własnemu losowi, wprędce się pożegnał.

— Słyszysz pan o naszej wycieczce

do Moskwy, panie Strong — rzekła. — Księżna mówiła, że i pan muszęjść z nami. Ogromnie się cieszę na tę podróż. Przeczytałam co się tylko dało w przewodnikach o tem mieście, by poucaż Jacka. On jest takim ignorantem — jeszcze większym niż Tom — i uśmiechnęła się wesoło.

— Kola — rzekła księżna Ardaczew. — Ile wiorst jest z Moskwy do Miłostawia?

Książę od pewnego czasu stał oparty o kominiek, przysłuchując się rozmowie Tamary; teraz usiadł obok niej i odpowiedział;

— Trzydzieści wiorst Tantnę, pojedziemy trójkami — ale musisz wyprawić służące dniem naprzód.

Poczem wrócił się do Tamary, która była wciąż pochłonięta rozmową ze Stefanem Strongiem.

— Dobrze pani spała? — zapytał. — W spojrzeniu jego było coś drwiącego wyzywającego, co podrażniło Tamarę. Jednakże, wierna swoim postanowieniom, odpowiedziała spokojnie: — Jak najlepiej; dziękuję księciu. Był to nadzwyczaj zajmujący wieczór. Uczę się poznawać obyczaj kraju. I nade wszystko zdumiewa mnie wasza rycerskość względem kobiet — zwłaszcza cudzoziemek.

Popatrzył sobie w oczy, jakby mierzając swe siły, i nigdy jeszcze Tamara nie wydała się księciu tak pociągającą.

Napomknęła już przedtem o zamiarze powrotu do Anglii swojej matce

chrześniej, która ani o tem chciała słyszeć, a teraz poruszyła ten przedmiot w rozmowie z Kola, wyrażając się jak o rzeczy postanowionej.

— Wracam do domu po przyjeździe z Moskwy, wie pan — rzekła.

— Za zimno panu u nas? — zapytał.

— Nie, tylko temperatura taka nierówna; w jednej chwili marzną; wnet potem taje; na dworze kostnieje się z zimna, a w pokojach gorąco nie do wytrzymania. Takie przeskokki odbijają się niekorzystnie na moralnej równowadze — Swój drogą nie pojedziesz pani — i oparł się o krzesło, patrząc na nią z wyzywającym uśmiechem.

— Właśnie, że pojedę.

— Zobaczymy. Jest tu jeszcze mnóstwo rzeczy, jakich się pani powinnaś nauczyć.

— Cóż takiego?

Książę zapalił papierosa.

— Możliwość, nieznanych ogni, które pani rozniecała — rzekł. — Pamiętasz pani tę noc przy Sfinksie, kiedyś my się zgnali? Powiedziałem pani miejscowe przysłowie o spotkaniu się przed świtem i nie rozstawaję aż po świcie. Otóż ten świt nę nadszedł jeszcze. A ja nie mam zamiaru — w danej chwili — żeby nadszedł.

Jego władny ton podrażnił jak zwykłe Tamarę. A jednocześnie, jakaż to była rozkosz czuć jego obecność przy sobie, patrząc w jego wielkie szaroniebieskie oczy utkwione w niej z jakimś nieodgadnionym wyrazem.

(d. c. n.)

Teatr „Odeon”

Program od soboty 1 do wtorku 4 sierpnia

SZCZEGÓŁY W PROGRAMACH.

Ostatni seans o godzinie 10 wiecz.

Ceny miejsc popularne: Krzesło tylko 1 złoty (z podatkiem.)

Wielki 12-sto aktowy program! --- Perła poezji polskiej na ekranie!

Czasy Adama Mickiewicza

Dramat w 6-ciu aktach według znanej ballady w wykonaniu artystów polskich.

W rolach głównych: **KNAKE ZAWADZKI i ALA GWIKIEWICZ.**

Skandal w noc poślubną

Pełna humoru komedjo farsa w 6-ciu aktach.

W rolach głównych słynni: **LARRY SEMON i ZIGOTO.**

Kino-Teatr „NOWY”

Od soboty 1 do poniedziałku 3 sierpnia 1925 roku włącznie.

Pamiętnik Harold Lloyd'a

2 godziny bezustannego śmiechu

Całość w wykonaniu: **Taty, mamy, syna i córeczki** (rodzinka w komplecie).

największego komika świata 9 akt. Najhumorniejzych przeżyć, przygód, utraień i radości króla humorysty

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie.

Wzrost dyżury lekarzy chorób wewnętrznych.

31-go lipca r. b.
Dr. Kahl ul. Dąbrowskiego Nr. 7.
 1-go sierpnia r. b.
Dr. Granwald Kościuszki 17.
Wzrost dyżury lekarzy chorób wewnętrzných.

31-go Lipca r. b.
Dr. Rousseau Szpital Wojskowy.
 1-go sierpnia r. b.
Dr. Finkelsztajn Panny Marji 11

Trak (gater)

z górnym ruchem mało używany

kupi

Zarząd Lasow Chrzastowskich p. Koniecpol.

W niedzielę dnia 2 sierpnia 1925 r. Straż Ogniowa Ochotnicza „Korwinów” urzędują na placu p. **R. Pazorskiego**

Wielką Zabawę Taneczną

połączoną z loterią fantową. Confetti, pocztą francuską i t. p. główniejsze wygrane: piec kafilowy, owce, kociół, i wiele innych cennych fantów. Bufet na miejscu obficie zaopatrzony. Początek o godz. 3 po poł. Dojazd pociągami do przystanku Słowik z Częstochowy 10 godzinie 2, 55 po poł. Na zabawie przygrywać będzie orkiestra kolejowa z Las. Plac oświetlony elektrycznością.

Wrazie niepogody zabawa odbędzie się w następną niedzielę.

OGŁOSZENIE.

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie na mocy art. 53 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby (Dz. U. Rz. Pol. Nr. 44, poz. 272) podaje do wiadomości, że z powodu niezapłacenia należności P. K. Ch. dnia 10 Sierpnia 1925 r. od godz. 10-jej zrana odbędzie się licytacja zaekwestwontych ruchomości w **Kruszyskiego Franciszka III Aleja № 73.**

1) Dwie szafki. 2) Szafa z lustrem na bieleżne. 3) Fotel kryty pluszem. 4) Szafa żo garderobe. 5) Jedna szafa na książki. 6) Jedno łóżko. 7) Lustro tremo. 8) Osem krzesel wyścielanych pluszem. 9) Umywalka. 10) Gramofon. 11) Łóżko dla dziecka. 12) Dwa stoliki. 13) Biała szafa. 14) Trzy elektryczne lampy wiszące. **Oszacowane na zł. 567 48 gr.**

L. dz.
 Komisarz P. K. Ch. (—) **Jarmulowicz.**

p. o. Dyrektor (—) **Milkowski.**

Zgubiono książkę kasy Chorych na imię Jchok Józef Wołicki.

Hemoroidy Czopki hemeroidalne A. Gąseckiego znane dawniej pod nazwą „Varicol” usuwają ból, pieczenie, krwawienia, swędzenia znieuszajają guzy (zylaki) Ządać w aptekach.

„Szwajcarskie gorzkie ziola” (z Kościuskiem) znakomite uświatwiają funkcje organów trawienia Idealny oturalny środek przy chorobach żołądka i przeciwko otyłości. Sprzedają apteki i składy.

NOWY KURS HROJU systemem francuskim i angielskim rozprowadzamy w sobotę 1 sierpnia Zapisy i informację codziennie od g. 4 do 7 wieczorem ul. Dąbrowskiego 15 m. 14.

Akuszerka Janczykowa II Aleja 16' przyjmuje zamówienia udeła porad dla niezamożnych ustepstwa.

Walzki fabryka „Fibropol” ul. Ogrodowa 2 róg Spadkowej

Lekarz-Dentysta MICHAŁ GREJNIEC

ul. Panny Marji (I Aleja) Nr. 10
 Telefon № 250.

Przyjmuje od 9—1 i od 3—7 wiecz.
 Dla Członk. Kasy Chorych, Urzęd. Państw. oraz niezamożnych ceny zniżone.

Czy chcesz być piękna?

pozbyć się PIEGÓW, wągrów, opalenizny i ZMARSZCZEK na twarzy? więc używaj Kremu Metamorfozy P. i G. o. St. Martin w Paryżu. Skutki wprost niedoścign. Ządać w składach aptecznych, perfumerjach i aptekach.

Krawiec S. Jgelski udełałek celi kroju systemem angielskim, przyjmuje wszelkie roboty po cenach niskich. Robota solidnie wykończona. Piękna 9 m. 22.

Pokój do wynajęcia przy rocznie. Wielkość 8. m. mieszkania 15.

Zgubiono kwity lombardu № 4446-4637-4876-3254-3255

Oddam na własność 8-mio miesięcznego chłopczyka Wład. Zawodzie ul. Mirowsko № 14. Franciszka Graj.

Bufetowa rutynowana potrzebna zaraz „SHALA”

Zginiął wysył w czarne luty nakrapiane. Senator-ska 7 u gospodarza.

Skradziono legitymację zapomogą i wycał z ksiąg ludności na imię Franciszek Wręczycki gmina Węglowie.

Zgubiono legitymację na imię Anna Kluzniak.

Domy male dale gospodarstwa, plac, sklepy do nabycia tanio. Warszawska 83 Zyskowski

Przyjmuję do roboty merezki maszynowe ceny niskie Kościuszki 39. m. 5 Amelja.

Poszukuję pokoju umebłowanego przy rodzinie. Oferty Goniec pod P. T. A. K.

Do sprzedania parę kamieni francuskich z kompletnym urządzeniem tamte ole jarni oraz do wynefcia sale szdina na fabrykę lub na mieszkanie. Wiad. Krakowska 22.

CENA PRENUMERATY:

Miesięcznie z przysięgą pocztową 3 zł. z odnośnieniem do domu 2 zł. 75 gr. Zagrębnia 3 zł. Disobierających pisma na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poznawie: Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206.

SKLEP „Gońca Częstochowskiego” ul. Panny Marji 26. Telefon Nr. 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ul. PANNY MARIJ 26. Telefon Nr. 248. Skrzynka pocztowa Nr. 45.

CENY OGŁOSZEN:

Za pierwszą milimetrów przed tekstem 35 groszy. W tekście i nadpisach 25 groszy, za tekstem 15 groszy. Drobnie ogłoszenia: wiersz napisowy 20 gr., każdy dalszy wiersz po 12 gr. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonijalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W amatach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skłonne, festynowe, cyfrowe i bilansowe o 100 proc. droższe.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Powinowalnej wszystkie komunikaty, instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Redaktor i Wydawca: F. D. WILKOSZEWSKI. Kierownik Literacki JAN BARYLSKI.

Obdito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”.